

Nieznani, Alabama

Ref.: "Alabama" trzymaj się,
Los mój w rękach Twoich tkwi.
Z Tobą walczyć, z Tobą ginąć przyjdzie mi,
Będę z Tobą do końca Twoich dni.
Podli Angole chcieli porwać Cię,
Ale "Stary Wosk" był szybszy i wyrwał się.
Na Azorach ze trzydzieści ostrych zębów brał,
Konfederacką banderę wciąż na maszcie miał.

Ref.: "Alabama" trzymaj się,
Los mój w rękach Twoich tkwi.
Z Tobą walczyć, z Tobą ginąć przyjdzie mi,
Będę z Tobą do końca Twoich dni.
Od Brazylii po Afrykę, aż do Singapur,
Razem z Tobą rzucał los mnie i twardy znój.
Statków dziesięć poszło na dno od ciosów Twych,
Z osiemdziesiąt przyzów masz na koncie swym.

Ref.: "Alabama" trzymaj się,
Los mój w rękach Twoich tkwi.
Z Tobą walczyć, z Tobą ginąć przyjdzie mi,
Będę z Tobą do końca Twoich dni.
Żaden kliper, ni wojownik, nie dogonił Cię,
Wymykałaś się z pułapek, chociaż trudno było, wiem.
W końcu Francuz pod Cherbourgiem zdradził nas
I na bitwę z krwawym "Kearsae" nadszedł wreszcie czas.

Ref.: "Alabama" trzymaj się,
Los mój w rękach Twoich tkwi.
Z Tobą walczyć, z Tobą ginąć przyjdzie mi,
Będę z Tobą do końca Twoich dni.
Wielka bitwa się zaczęła, kiedy nastał dzień,
Tysiąc gapiów to śledziło z zapartym tchem.
Dwieście kul wystrzeliłaś, lecz dosięgło nas sto,
Więc zmęczona, ale dumna, w ciszy szłaś na dno.

Ref.: "Alabama" trzymaj się,
Los mój w rękach Twoich tkwi.
Z Tobą walczyć, z Tobą ginąć przyjdzie mi,
Będę z Tobą do końca Twoich dni.
Ja przeżyłem, Ty zostałaś w dali gdzieś, na dnie.
Dzielny z Ciebie szkuner, choć jest krótkie życie Twe.
Ale każdy konfederat od Bostonu aż po Brest,
Wie na pewno, że ta wojna nie skończona jest.

Ref.: "Alabama" trzymaj się,
Los mój w rękach Twoich tkwi.
Z Tobą walczyć, z Tobą ginąć przyjdzie mi,
Będę z Tobą do końca Twoich dni.